

W woj. szczecińskim
zakończono wybory
delegatów na
Kongres Pokoju

We wszystkich powiatach woj. szczecińskiego dokonano wyboru delegatów na I Polski Kongres Pokoju. W konferencjach powiatowych i miejskich obok delegatów masowy udział wzięło społeczeństwo, manifestując swą niezłomną wolę utrwalenia pokoju. Szczęśliwie liczny udział w obradach wzięły kobiety i młodzież.

W I Polskim Kongresie Obrońców Pokoju uczestniczyć będzie z terenu woj. szczecińskiego 30 delegatów, wśród nich 14 kobiet.

Cena 5 zł

KURIER KORZALIŃSKI

Rok I

Wtorek, 29 sierpnia 1950 r.

Nr 21

Zmobilizować masy do podniesienia wartości produkcji

Walka o większą wydajność pracy — to walka o dobrobyt, o socjalizm

Aktyw ruchu zawodowego radzi
nad realizacją Planu 6-letniego

WARSZAWA (PAP). Dla omówienia realizacji wielkich zadań wynikających z Planu 6-letniego, obradowali w Stolicy w dniu 28 bm. plenarne posiedzenia Zarządów Głównych Zw. Zaw. Pracowników Przemysłów: skórzanego, spożywczego, leśnego i drzewnego oraz pracowników drogowych, z udziałem najwybitniejszych przedstawicieli, racjonalistów i nowatorów pracy poszczególnych przemysłów.

Na obrady leśników przybył minister Leśnictwa Podedworay, na plenum spożywców obecny był wiceminister Przemysłu Rolnego i Spożywczego Hoffman. We wszystkich posiedzeniach wzięli udział przedstawiciele CRZZ, dyrektorzy departamentów i zjednoczeń oraz centralnych zarządów.

Plan 6-letni — to Plan troski o człowieka pracy. Dlatego też w obradach aktywny udział wzięło bardzo wiele uwagi poświęcono temu zagadnieniu. Olszynie sumy przeznaczane na poprawę bytu klasy robotniczej, muszą być celowo i właściwie wykorzystane.

2,2 MILIONÓW
PAR OBUWIA

Omawiając zadania stojące przed przemysłem skórzanym w okresie Planu 6-letniego, przewodniczący Zarządu Głównego Związku ob. Dąbrowski stwierdził, że Plan przewiduje m. in. wyprodukowanie w 1955 r. 22,2 miliona par obuwia, wzrost produkcji skór zwierzęcych o ok. 180 proc., produkcji futer o 200 proc. Jednocześnie we wszystkich branżach nastąpi znaczne podniesienie jakości produkcji.

Jednym z czynników, które wpłyną na wzrost wydajności pracy, jest wprowadzenie nowych norm technicznych, które uwzględnią lepszą organizację pracy, nowe metody i mechanizację produkcji.

OLBRZYMI WZROST
WARTOŚCI PRODUKCJI

„Wartość produkcji przemysłu spożywczego w ostatnim roku Planu 6-letniego będzie 2,5 razy większa w porównaniu z 1949 r.” — oświadczył na Plenum spożywców wiceprzewodniczący ZG Związku — ob. Janiak. Głównym warunkiem wykonania tego wielkiego planu jest wzrost wydajności i właściwe normy pracy, stale usprawnianie, rewidowanie i kontrolowanie. Należy także wzmocnić szkolenie fachowe i ideologiczne, a tym samym zwiększyć socjalistyczną dyscyplinę pracy. We wszystkich tych zagadnieniach większą rolę odgrywać muszą odegrać Rady Zakładowe i sami robotnicy. Trzeba włączyć do współzawodnictwa jeszcze szersze szeregi pracowników przemysłu spożywczego, gdyż obecnie szedłoby 56 proc. ogółu zatrudnionych bliżej udział w tym ruchu.

PONAD 100 TYS.
KILOMETRÓW DRÓG

Przewodniczący Zw. Zawodowego Prac. Drogowych ob. JAN JURCZAK w wygłoszonym referacie stwierdził, że w Planie 6-letnim drogowcy wybudują ok. 6.100 km dróg o nawierzchni twardej i przebudują ok. 4 tys. km nawierzchni na typ wyższy. Ze stanem zakończony pierwszy etap budowy wielkiej drogi wodnej łączącej Bug z Odrą. Powstana również liczna nowa mosty. Czołowym zadaniem drogowców będzie stała troska o dobry stan już istniejących dróg, kanałów, mostów i linii kolejowych.

Aby te obrazy zadania zostały wykonane, muszą rozwinąć się masowo nowe formy współzawodnictwa — podstawa wzrostu wydajności pracy. Drogowcy muszą być przeświadczeni o tym, że współzawodnictwo jest motorem, potężną siłą dynamiczną, tworzącą nowe formy twórczej pracy klasy robotniczej.

Wojna jest dziełem ludzi i ludzie mogą jej zapobiec Program Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych

BERLIN (PAP). W sobotę wieczorem Kongres Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych przyjął jednomyślnie, wśród hucznych owacji, program wyborczy.

Podkreślając, że wyznaczone na dzień 15 października br. wybory do Izby Ludowej, do Landtagów i Kraisagów oraz do reprezentacji komunalnych NRD, mają ogromne znaczenie historyczne dla całego narodu niemieckiego, program oświadcza:

Ludność tej części Niemiec, w której nie ma już udziału imperialistycznego, w której możliwe są już wolne wybory, wybierze swe demokratyczne organy państwowe, powołane do tego, by nie tylko w słowach, lecz i w czynach walczyć o pokój, o jedność Niemiec na podstawie demokratycznej.

W obliczu wszystkich tych faktów, Kongres Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych stwierdził, że oświadczenia i deklaracje stronnictw i organizacji masowych w sprawie wystawienia jednolitej, wspólnej listy kandydatów Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych i w sprawie ustalenia wspólnego programu wyborczego.

Dalsza część programu jest apelem do wszystkich wyborców, by dnia 15 października oddawali swe głosy na rzecz listy Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych, albowiem będzie to oznaczało głosowanie za pokojem.

Naród niemiecki — czytamy dalej w programie — nie chce nowej wojny. Wie o to doświadczenia, że wojna przynosi jedynie nędzę, zniszczenie i śmierć. Nikt

nie wątpi, że nowa wojna miałaby jeszcze potworniejsze następstwa. Ale nasz naród powinien żyć i mieć zapewnioną przyszłość. Wojna jest dziełem ludzi i dlatego też ludzie mogą jej zapobiec. Wybory w dniu 15 października są rozstrzygnięciem kwestii: wojna czy pokój. Każdy głos, złożony na listę kandydatów Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych jest głosem przeciwko wojnie, przeciwko zniszczeniu i śmierci, jest głosem za pokojem.

Program podkreśla, że w walce o pokój, kandydat Frontu Narodowego będą rządnikami polityki, ujętej w następujących punktach: Wzmocnienie sił pokojowych na całym świecie, zaniechanie zbrodni atomowej i uznanie za zbrodniarza wojennego każdego rządu, który by pierwszy użył tej broni.

Działania wojenne w Korei

Amerykanie nadal ponoszą ciężkie straty

PEKIN (PAP). Z Phenianu donoszą, że dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej ogłosiło w sobotę wieczorem komunikat następującej treści:

Armia Ludowa toczy na wszystkich frontach zaciekle boje z wojskami amerykańskimi i lijsymenowskimi, które usiłują przejść do kontrataku. Oddziały Armii Ludowej, która wyzwoliła Kunwi, Indong i Takudon, kontynuowały natarcie i wyzwoliły szereg miejscowości.

Przewodniczący Związku dużej miejscowości omówienie dyscypliny pracy wśród pracowników drogowych.

„Nie może być wyłączeniem czynników podniesienie dyscypliny pracy możliwość stosowania sankcji karnych, lecz przede wszystkim musi być prowadzona uporczywa, stała praca polityczna — wychowawcza” — oświadcza mówca. Związek Zawodowy Pracowników Drogowych musi całą uwagę i wysiłek organizacyjny skoncentrować na zakładowe organizacje związkowe i grupy związkowe.

Jeśli żądamy — oświadcza mówca — aby grupy związkowe należycie spełniały swoje zadania, to musimy do pomocy im, ażeby stały się one tym czynnikiem, który przejawia najwięcej inicjatywy i pomysłowości w realizacji zadań produkcyjnych na swoim odcinku pracy.

(Dalszy ciąg na str. 2-jej)

Walczyć o pokój

- znaczy wydajnie pracować

Alfons Zdanowicz będzie reprezentować młodzież szczecińską na I Polskim Kongresie Pokoju w Warszawie

ALFONS ZDANOWICZ, delegat Szczecina na I Polski Kongres Pokoju uniósł głowę pochyloną nad biurkiem, odłożył książkę, młodą jego twarz rozjaśnił uśmiech.

Każda chwila wolna od zajęć służbowych (pracuje w PPRK) poświęca pracy społecznej. Wszystkie swe siły poświecił sprawie walki o pokój. Na wszystkich szczecińskich organizacjach KOP wykazał się zdolnościami organizacyjnymi, potrafił poprowadzić robotę i postawił powierzoną sobie komórkę na pierwszym miejscu. Komitet Obrońców Pokoju Szczecin-Południe, na którego czele stoi ALFONS ZDANOWICZ pracuje dobrze.

— Społeczeństwo Szczecina zrozumiało zadania walki o pokój. Nie spotkałem się z osadką niedoceniania naszych samych. Walka o pokój jest bliska wszystkim mieszkańcom Szczecina. Mogę to z całą świadomością powiedzieć na Kongresie Pokoju w Warszawie — mówi poważnie Alfons Zdanowicz.

— W Warszawie będę reprezentował młodzież szczecińską, pracując czynnie w ZMP i dlatego wiem, że młodzież również dużą wagę jak i doradzi przykłada do sprawy walki o pokój. Pokój oznacza dla młodzieży naukę, możliwość zdobywania wiedzy i otwarcie dróg do awansu społecznego. Pokój oznacza dla młodzieży pracę, pracę nad budową lepszej, jaśniejszej przyszłości, pracę przy budowie podstaw socjalizmu w Polsce.

Sprawy Szczecina są mi bliskie — mówi dalej Alfons Zdanowicz — zaczęła nas ze swymi wspomnieniami. Już w 1945 r. byłem tu jako żołnierz polski i walczyłem w Odrze z Niemcami. To nie ważne, że wielkość moich wolnych chwil poświęcam nie tylko pracy społecznej w „moim” Komitecie obrońców pokoju, ważne jest to — że pokój potrafił narzucić i utrzymać. Wiele mam do powiedzenia na Kongresie w Warszawie. Już teraz przygotowuję się do tego. Alfons Zdanowicz pokazuje nam natąki. Pełno w nich cyfr i nazwisk. Słowa delegata „walczyć o pokój to znaczy przede wszystkim wydajnie pracować” znajdują w jego tonie tatkach pokwitowanie.

— Nie zapomnijcie o tym napisać w „Kurierze”. „Walczyć o pokój to znaczy przede wszystkim wydajnie pracować”.

Nie zapomnimy! (a)

Sztandar od ludności Katowic dla jednostki wojskowej Pomorza Zachodniego

W niedzielę odbyła się w Słupsku uroczystość przekazania sztandaru, ufundowanego przez społeczeństwo Katowic jednostce wojskowej. W uroczystości, która przeobraziła się w żywość manifestację na rzecz pokoju oraz łączności mas pracujących z Wojskiem Polskim — wzięli m. in. udział D-ca Marynarki Wojennej kontradmirał Szelingowski, z-ca komandor Urbanowicz, kom. por. Gryp i kom. Krukowski.

Podczas uroczystości na pl. Zwycięstwa zebrały się tysiące tłumy mieszkańców miasta. Po raporcie, odczytaniu rozkazów Ministra Obrony Narodowej, dowódcy Marynarki Wojennej oraz jednostki otrzymującej sztandar, ob. J. Jagosz, przedstawiciel społeczeństwa Katowic, wręczył go

kontradmirałowi Szelingowskiemu. Dowódca przekazał go z kolei jednostce wojskowej, poczym wygłosił przemówienie, w którym powiedział m. in. „Budując lotnictwo Polski Ludowej, masę pracującą budują go dla stałby pokoju, wojny i socjalizmu, budują go z głęboką troską o przyszłość. Naród polski niejednokrotnie doświadczył na sobie okropności wojny. Dlatego Odrodzone Wojsko Polskie czuwanie strzeże bezpieczeństwa naszych granic i osłania strażą zdobyci ludu pracującego, budującego socjalizm”.

Na zakończenie uroczystości przemówił przedstawiciel społeczeństwa Katowic, następnie imieniem Słupska przedstawiciel ob. Cybulski. Z kłopotliwej się defilady całej jednostki wojskowej. (skf)

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej mianował delegatów na Zgromadzenie ONZ

PEKIN. PAP. Jak donosi agencja Nowych Chin, minister Spraw Zagranicznych Centralnego Rządu Ludowego Czou En-lai przesłał do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie telegram, w którym podkreśla, że Centralny Rząd Ludowy jest jedynym legalnym rządem reprezentującym naród chiński i że tzw. „delegaci” reakcyjnej klikki kuomintangowej nie mają prawa do udziału w pracach jakiegokolwiek bądź organów ONZ. Przypominając następnie, że już w swoim czasie centralny Rząd Ludowy poinformował generalnego sekretarza ONZ o tym swoim stanowisku i o mianowaniu przedstawicieli Chin Ludowych na sesję różnych organów ONZ minister Czou En-lai oświadcza:

„Mimo to do dziś dnia nielegalni przedstawiciele reakcyjnej klikki kuomintangowskiej są wciąż jeszcze tolerowani przez ONZ w jej różnych organach i dotychczas nie została stamtąd usunięta. Uważam to nie tylko za pogwałcenie Karty Narodów Zjednoczonych, lecz również za lekceważenie słusznych żądań 475-milionowego narodu chińskiego. Obecnie, gdy zbliża się V sesja Generalnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, mająca się zebrać 19 września,

komunikuję Panu formalnie, że Centralny Rząd Ludowy Chińskiej Republiki Ludowej mianował jako przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej na V Sesję Generalnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych Ciang Wen-tien jako przewodniczącego delegacji, oraz Li Il-manga, Cuna Szu-ti, Ozi Cmo-tinga i Neng Jeng-sien, jako jej członków. Proszę zakomunikować to wszystkim zainteresowanym i wydać niezbędne zarządzenia, by delegacja Chińskiej Republiki Ludowej mogła uczestniczyć w V sesji Generalnego Zgromadzenia. Proszę o szybką odpowiedź drogą kablową”.

Tragiczny zgon prof. Ernesta Syma

WARSZAWA. PAP. 28 bm. zginął w katastrofie samolotowej prof. dr. Ernest Sym, jeden z najwybitniejszych biochemików polskich, kierownik zakładu chemii fizjologicznej Akademii medycznej w Warszawie.

Jutro 6 stron

Miliard ludzi stoi na straży pokoju!
Niech żyje światowy obóz pokoju!
Polacy, wszystkie siły do walki o pokój!

Byli hitlerowcy sługusami amerykańskiego imperializmu

Protest Niemieckiego Kongresu Narodowego

BERLIN (PAP). Na piątkowym posiedzeniu po przemówieniu premiera Grotewohla, Kongres Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych po wzięciu jednogłośnie uchwały w sprawie uwolnienia grupy hitlerowskich zbrodniarzy wojennych w Niemczech Zachodnich. Uchwała ta głosi m. in.:

Zachodnie mocarstwa okupacyjne chcą przekształcić Niemcy Zachodnie w wojenną bazę wypadową. W związku z tym amerykański wysoki komisarz wypuścił na wolność sto pięć zbrodniarzy wojennych skazanych w Norimberdze. Jest to wyzwanie rzucone demokratycznym i milującym pokój siłom całego świata. Akt ten jest zarazem znamiennym dla sytuacji politycznej w tzw. „państwie” zachodnio-niemieckim.

Podczas gdy bojownicy o pokój są w Niemczech Zachodnich i zachodnim Berlinie prześladowani, ci zbrodniarze wojenni i podżegacze wojenny mają zasiadę w gronie czynnych już sługusów amerykańskiej partii wojennej i podjął znowu swoją zbrodniczą grę.

Kongres Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych protestuje stanowczo przeciwko temu posunięciu, które nie rowane jest przeciw jednoci i niezawisłości Niemiec, przeciw pokójowi.

Fala oburzenia ogarnęła cały naród niemiecki.

Amerykane znowu uwolnili z więzienia austriackiego zbrodniarza wojennego

WIEN. PAP. W Austrii uwolniono przedterminowo z więzienia jednego z głównych zbrodniarzy wojennych Otmara Trenkera.

Trenker, który był naczelnikiem oddziału gestapo w Wiedniu, nawet wśród innych gestapowców uważany był za najbardziej okrutnego oprawcę. Nie tylko wydawał na zarządzenia mordowania aresztowanych, lecz sam dokonywał morderstw.

Dziennik „Gestereichische Volksstimme” podkreśla, że władze austriackie znowu tego zbrodniarza na rozkaz Amerykanów.

„Wojna lub pokój, zjednoczenie albo rozbięcie Niemiec”

Demokratyczne Niemcy nigdy nie staną się kolonią USA

Premier Grotewohl przemawia w Kongresie Frontu Narodowego

BERLIN (PAP). Jak już donosiliśmy, na posiedzeniu inauguracyjnym Kongresu Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych w piątek wieczorem przemawiał premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl.

Stwierdził on na wstępie, że walka ludu niemieckiego o swe wyzwolenie narodowe wkroczyła w nową fazę w obliczu zakusów imperializmu amerykańsko-angielskiego, którego agresywna polityka grozi Niemcom nową wojną i nowymi cierpieniami. Przeciwnie, stawienie się tym zakusom jest — podkreślił mówca — obowiązkiem każdego patrioty niemieckiego.

„Nasza polityka — oświadczył premier Grotewohl — zmierza przede wszystkim do utworzenia jednolitych, demokratycznych i milujących pokój Niemiec w przyjaźni ze wszystkimi milującymi pokój narodami świata, zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim. Polityka ta przyczynia się do zapewnienia pokoju Europy, a przez to i pokoju świata.

Pod tym kątem widzenia utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej nabiera szczególnej doniosłości. Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej uznał program Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych za część składową swego własnego programu. Po raz pierwszy w dziejach Niemiec powstał rząd, dążący do realizacji postulatów Demokratycznego Ruchu Ludowego.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej opiera swą politykę na układzie poczdamskim, którego moc obowiązująca dla całego Niemiec nie ulega najmniejszej wątpliwości.

Przechodząc do zagadnień gospodarczych premier Grotewohl naszkicował osiągnięcia

planu 2-letniego, którego kontynuacją jest obecny plan 5-letni. Wyraził on przekonanie, że ołbrzymia już dzisiaj prężność gospodarki planowej w NRD spowoduje całkowite przeobrażenie ekonomicznej i kulturalnej struktury kraju. Premier Grotewohl podkreślił ołbrzymie różnice między sytuacją gospodarczą w NRD, a sytuacją w Zachodnich Niemczech rządzonych systemem polityki kolonialnej.

Nowym sygnałem alarmowym dla narodu niemieckiego — mówił dalej premier — jest uwolnienie przez władze amerykańskie czołowej klikki zbrodniarzy hitlerowskich. Również terror stosowany na zachodzie Niemiec wobec bojowników o

pokój i postępowej prasy wskazuje, że imperializm anglo-amerykański podjął generalne natarcie przeciw narodowi niemieckiemu. Lecz mylą się inicjatorzy i realizatorzy tej akcji — oświadczył mówca — lud niemiecki budzi się również na zachodzie i opór narodowy wzrasta z dnia na dzień, z godziny na godzinę. Uchwały Kongresu Narodowego powinny udzielić należytej odpłaty podżegaczom wojennym. Wojna lub pokój, zjednoczenie albo rozbięcie Niemiec, rozwój gospodarczy w warunkach wolności i suwerenności albo niewola pod amerykańskim panowaniem kolonialnym — oto zagadnienia, od których rozstrzygnięcia zależy przyszłość i byt narodu niemieckiego.

Uczestnicy Kongresu przyjęli mowę premiera długimi oklaskami.

Aktuwny związkowy radzi

Znikną nieużytki

(Dokończenie ze str. 1)

Przemawiając na plenum Zarządu Głównego Związku Pracowników Przemysłu Leśnego i Drzewnego przewodniczący Związku ob. Kallnowski nakreślił zadania pracowników tych przemysłów w Planie 6-letnim.

Jednym z podstawowych zadań, jakie stawia Plan 6-letni przed gospodarką leśną, jest zagospodarowanie istniejących jeszcze 245 tys. zębów wojennych, zalesienie 305 tys. ha nieużytków i słabych gruntów rolnych oraz doświadczenie nadmierne przerzedzonych powierzchni leśnych. Zagospodarowanie lasu oparte będzie o najnowsze zdobycze naukowe.

OLBRZYMI WZROST STOPY ŻYCIOWEJ ROBOTNIKÓW

Równocześnie ze wzrostem produkcji przemysłowej wzrastać będą zarobki robotników, bezpieczeństwo pracy oraz fundusze na świadczenia socjalne.

Udział Związku w realizacji Planu 6-letniego wyrażać się będzie nie tylko mobilizacją robotników do wykonania zadań produkcyjnych, lecz również wprowadzeniem stałej kontroli nad realizacją planu. Poważne zadanie do spełnienia mają tu Rady Zakładowe

i grupy związkowe. Niemniej ważnym zadaniem Związku jest stała troska o dobór kadr. Ich ciągłe szkolenie i wysuwanie na kierownicze stanowiska zdolnych robotników.

Księża witają i Polski Kongres Obrótców Pokoju

Tematem obrad wojewódzkiej konferencji Komisji Księża przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, jaka odbyła się w Rzeszowie, były zagadnienia dotyczące i Polskiego Kongresu Obrótców Pokoju oraz realizacji Planu 6-letniego.

Zebrań księża uchwalili rezolucję, w której domagają się wycofania wojsk imperialistycznych z Korei.

„Z prawdziwą radością witamy — stwierdzają zebrań księża w rezolucji — zbliżający się Kongres Pokoju, który scementuje wyśilk ludzi dobrej woli w walce o pokój i dobrobyt ludzkości. My, kapłani, wiążemy w walkę o pokój, nie będziemy szczędzić naszych wysiłków dla utrwalenia pokoju. Stojąc obecnie przed realizacją Planu 6-letniego, apelujemy do całego społeczeństwa o wyłączenie wszystkich sił dla przedterminowego osiągnięcia zakładanych zadań”.

Stwierdzono m. in., że jedyną z głównych rezerw w prze-mysle włókienniczym stanowią możliwości zwiększenia wydajności pracy maszyn i ludzi. Np. w największych w kraju zakładach przemysłowych im. Stalina w Łodzi od ostatnich miesięcy ubiegłego roku w przędzalni średnioprężnej wzrosło wykonanie baz. dzięki szkoleniu zawodowemu słabo wykwalifikowanych pracowników, o pełne 10 proc. Duża rola odegrał tu stale przybierający na sile ruch wielowarsztatowości.

Szczególny nacisk kładli mówcy na konieczność systematycznego szkolenia i doszkalania pracowników produkcyjnych przy jak naj-większym wykorzystaniu do świadczeń i osiągnięć czołowych przodowników pracy, którym należy powierzać funkcje instruktorów. Szkolenie winno być jednym z głównych zagadnień pracy Rad Zakładowych.

Powazna rezerwa produkcyjna stanowi zbyt niska wydajność pracy maszyn i urządzeń, spowodowana postojami technicznymi, nieumownianiem obrotów maszyn, błędna organizacja miejsca pracy oraz nie dołączaniem w pracy aparatu zaopatrzeniowego. W tej dziedzinie, jak wskazali ob. Maciarek ze Zgierza, Broniarczyk z Kąkizy, Topel z Lubania i inni, należy włączyć do szerszej współpracy

Nowe zobowiązania robotników i chłopów dla uczczenia Kongresu Pokoju

WARSZAWA (PAP). Walkę o pokój robotnicy i chłop polscy łączą ściśle z walką o produkcję, z walką o Plan 6-letni. Delegaci całego społeczeństwa zameldują w dniu 1-szym września o tysiącach dodatkowych ton węgla, o nowych domach i szkołach, o tysiącach hektarów przedterminowo zaroanej ziemi.

Górnicy meldują o przedterminowym wykonaniu planu rocznego

KATOWICE (PAP). — Coraz to nowe brygady górnicze śląskich kopalń meldują o wybitnych osiągnięciach i przedterminowej realizacji rocznych zadań produkcyjnych.

Dnia 25 sierpnia roczny plan wydobycia węgla zrealizowała pracująca na chodniku w kop. „Andaluzja” brygada Konrada Łukowskiego i Leona Panocha.

W poszczególnych miesiącach brygada wykonywała plany produkcyjne w granicach od 122 do 143 proc. Do końca br. górnicy wydobędą dalszych 689,5 ton węgla.

Prace porządkowe w porcie szczecińskim

W ramach odbudowy urządzeń portowych w Szczecinie — przeprowadzane są roboty porządkowe i rozbiorowe obiektów zniszczonych i zombardowanych w czasie działań wojennych. Wydobycie z ruin setki tysięcy cegieł przyniosły już Zarządowi Portu Szczecińskiego znaczne kwoty. — Prace wykonywane są ponad planowo i przyniosą w bieżącym roku sumę o 24 proc. wyższą od przewidzianej.

Męskie jesienne płaszcze i ubrania
MODA I ŻYCIE
Nr 24

Plany zakładów pracy tworzone będą oddolnie przez całą załogę

ŁÓDŹ (PAP). Zagadnienia związane z podniesieniem wydajności pracy i obniżeniem kosztów własnych produkcji stanowiły trzon dyskusji, jaka toczyła się w drugiej części obrad rozszerzonego plenum Zar. Głównego Zw. Zaw. Pracowników Przem. Włókienniczego.

Stwierdzono m. in., że jedyną z głównych rezerw w prze-mysle włókienniczym stanowią możliwości zwiększenia wydajności pracy maszyn i ludzi. Np. w największych w kraju zakładach przemysłowych im. Stalina w Łodzi od ostatnich miesięcy ubiegłego roku w przędzalni średnioprężnej wzrosło wykonanie baz. dzięki szkoleniu zawodowemu słabo wykwalifikowanych pracowników, o pełne 10 proc. Duża rola odegrał tu stale przybierający na sile ruch wielowarsztatowości.

Szczególny nacisk kładli mówcy na konieczność systematycznego szkolenia i doszkalania pracowników produkcyjnych przy jak naj-większym wykorzystaniu do świadczeń i osiągnięć czołowych przodowników pracy, którym należy powierzać funkcje instruktorów. Szkolenie winno być jednym z głównych zagadnień pracy Rad Zakładowych.

Powazna rezerwa produkcyjna stanowi zbyt niska wydajność pracy maszyn i urządzeń, spowodowana postojami technicznymi, nieumownianiem obrotów maszyn, błędna organizacja miejsca pracy oraz nie dołączaniem w pracy aparatu zaopatrzeniowego. W tej dziedzinie, jak wskazali ob. Maciarek ze Zgierza, Broniarczyk z Kąkizy, Topel z Lubania i inni, należy włączyć do szerszej współpracy

Robotnicy PPB budujący nowe domy w Rzeszowie, Kłodzie, Jarosławiu i Lubaczowie podjęli wspólnie dodatkowe zobowiązania dla uczczenia Kongresu. Brygady murarskie, robotnicy ziemni, zbrojarze i inni postanowili zwiększyć swą wydajność o dalsze 10 proc.

Walkę o pokój prowadzimy również przy plugu

Na konferencji powiatowej w Wysokim Mazowieckim m. in. zabrał głos młody chłop z Sokal — 72-letni Uniewski. „Pamiętam czasy, kiedy walczyliśmy z caratem — powiedział sędziwy gospodarz — rzucałmy wtedy na szalę walki o wolność życia. Dziś walczymy o pokój, ale walkę tę prowadzimy przy plugu. Podniesieniem wydajności i 1 ha! przystąpieniem do wyższych form gospodarki zespolonej odpowiemy podpalaczom światła”.

Kopalnie dolnośląskie podjęły wezwanie kopalni „Wieżorek”

Wszystkie kopalnie Dolnego Śląska podjęły już wezwanie rzucone przez załogę kopalni „Wieżorek”. Dzięki zobowiązaniom załóg kopalni dolnośląskie dadzą krajowi 140 tysięcy ton węgla ponad plan, co przedstawia wartość ponad 380 milionów złotych.

Wezwanie czołowej traktorzystki Teresy Szubskiej

Do zobowiązań młodzieży woj. łódzkiego zorganizowanej w szeregach ZMP, pragnącej czynnie wyrazić swoje oddanie dla sprawy pokoju, dołączyła swoją głos Teresa Szub-ska — młodociana traktorystka z Państwowego Ośrodka Maszynowego w Bedlinie, która wezwala do wzmożenia współwiednictwa wszystkich członków młodzieżowych brygad traktorowych z terenu województwa łódzkiego.

Rozwój i unowocześnienie naszych miast

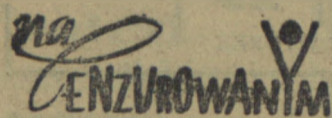
Wojna i okupacja zniszczyły wiele polskich miast, a kława słowami wszystkie. W rezultacie, kiedy w roku 1945 lud o-bejmował rządy w kraju, sytuacja na odcinku gospodarki komunalnej nie dawała podstaw do śmiałości optymistycznych planów. Obliczano, że za ma tylko odbudowa większych ośrodków miejskich trwać będzie dziesiątki lat, a do ich unowocześnienia i dostosowania do zmieniających potrzeb ludności, przystąpić będzie można dopiero za lat kilkanaście.

Twórca energia klasy robotniczej — jedyny mierznik rozwoju naszego młodego ludowego państwa — zdecydowała również i na ważnym odcinku gospodarki samorządowej. Mimo ogromnych trudności, mimo braku wielu podstawowych urządzeń technicznych i niedostatecznego jeszcze zaplecza przemysłowego, miasta nasze odbudowywały się i rozbudowywały zarówno tzw. sposobem gospodarskim, opartym o wykorzystanie środków własnych samorządów, jak i przy wydatnej pomocy

ze strony państwa. Państwo po-magało samorządom miejskim w ich trudnościach, udzielało dotacji i kredytów, dostarczało materiałów budowlanych, kierowało do miast niezbędne urządzenia techniczne, wyposażało miejskie elektrownie, gazo-wie, wodociągi. Państwo budowało nowoczesne osiedla dla ludzi pracy, dostarczało funduszy na remont robotniczych mieszkań i zabezpieczenie obiektów zdewastowanych lub opuszczonych. Mimo jednak tej poważnej pomocy ze strony państwa, gospodarka samorządowa rozwijała się raczej żywotowo, samorządnie, bez oparcia o plan, bez pełnego powiązania z życiem gospodarczym kraju. Wpłynęła na to przede wszystkim zacofana struktura samorządów, która w zasadzie stanowiła oddzielne jednostki administracyjne.

Reorganizacja gospodarki komunalnej przyczyniła się w znacznym stopniu do usprawnienia pracy nad unowocześnieniem i planową rozbudową naszych miast. Pozwoliła ona całkowicie włączyć gospodarkę komunalną w ramy wiel-

Powołany niedawno do życia nowy resort — Ministerstwo Gospod. Komunalnej, przejęło kierownictwo nad całokształtem gospodarki samorządowej. Aby zdać sobie sprawę, w jak wielkim stopniu fakt ten przyczyni się do polepszenia warunków życia ludności miejskiej, jak poważnie wpłynie on na dalszy rozwój i unowocześnienie naszych miast, trzeba pokrótce przypomnieć sobie jaką nową ten resort obejmuje spuściznę. W spadku po rządach sanacyjnych i okupacji pozostały nam miasta całkowicie lub w ogromnym stopniu zdewastowane, zniszczone, pozbawione najprymitywniejszych urządzeń użyteczności publicznej. Wystarczy wspomnieć, że przed wojną miasta polskie pod względem celowości zabudowy, warunków higienicznych i zdrowotnych, urządzeń komunalnych stały zdecydowanie na najniższym poziomie w Europie. W większości mniejszych, a nawet średnich ośrodków miejskich nie było nawet tak niezbędnych urządzeń użyteczności publicznej, jak np. wodociąg, kanalizacja, gaz czy instalacje elektryczne. Ludzie pracy, mieszkający najczęściej w walcach się ruderach, na peryferiach miast, po zbawieniu jakiegokolwiek opieki ze strony sanitarnego państwa, żyli w warunkach urągających wszelkim, prymitywnym, nawet wymogom sanitarnym.



W TEN SPOSÓB
NIE UMASOWIMY

Zrzeszenie Związkowiec zorganizowało w sobotę zawody kolarskie, jako próbę na zdanie sędziów SPO. Na starcie pojawiło się zaledwie 31 kolarzy z 10-ciu kół Związku, co jak na zrzeszenie, posiadające dużą ilość kół, jest liczbą wcale nie pocieszającą.

Równocześnie takie same zawody organizowało Zrzeszenie Stal. Tu było jeszcze gorzej, gdyż na starcie zjawili się tylko 8-miu kolarzy.

W niedzielę WKKF w Szczecinie urządził zawody pływackie na jeziorze Głębokiem, również jako próbę do oznaki SPO. Po blisko godzinnej opóźnieniu rozpoczęcia zawodów, zebrano zaledwie 16-tu pływaków. Spośród kobiet znalazła się tylko jedna chętna do uczestniczenia w zawodach.

Liczyły te są bardzo niepo cieszące. Próby oznaki sprawności fizycznej, organizowane są przede wszystkim celem upowszechnienia poszczególnych dziedzin sportu. Jak można mówić o umasowieniu, jeżeli poszczególne zrzeszenia nie są w możności zebrać nawet poważniejszej liczby chętnych do uczestniczenia w zawodach. Coś awanturuje w pracy zrzeszeń w tym kierunku.

Należy zastanowić się nad powodami tego stanu rzeczy i wziąć się bardziej energicznie do upowszechnienia sportu w kołach przy zakładach pracy. (Cz.)

Pierwsze aktywistki kolarstwa w Szczecinie Zawody Kolarskie Związkowca i Stali

Zrzeszenia sportowe Związkowiec i Stal zorganizowały w sobotę w Szczecinie zawody dla kolarzy, niezrzeszonych w PZKol. Odbływały się one w Głębokiem na szosie w kierunku Tanowa. Na starcie zjawili się 47 kolarzy, z tego 31 z dziesięciu kół Związkowca, 8 ze Stali oraz 3 z Unii.

Przeprowadzono biegi na dystansach 20 i 10 km. W biegu na 20 km wzięło udział 42 kolarzy. Jako pierwszy przyszedł do mety młody i świetnie zapowiadający się niestowarzyszony zawodnik Ryszard Wrzesień, który już ma na swoim koncie sukcesy w postaci zwycięstwa w biegu ulicznym „Kuriera Szczecińskiego”. Wrzesień uzyskał czas 35:17,0. Dalsze miejsca zajęli: 2) Dąbrowski (Drukarz) 35:22,3, 3) Stachura (Zw.) 37:20,0.

W wyścigu na dystansie 10 km wzięło udział 5-ciu mężczyzn i cztery kobiety. Wśród nich w jednej grupie. W grupie mężczyzn pierwszy przyszedł do mety Nisioł (Stachura) w czasie 18:02,0. Wśród kobiet najlepszą okazała się Bieda (ORZZ), która uzyskała czas 21:02,0. Druga była Siarkowska (Stachura), a trzecią Piekarska (Drukarz).

Pierwszy udział kobiet w zawodach kolarskich musi my powitać z pełnym uznaniem. Wracamy przy tym nadzieje, że łatwo dostępny dla kobiet sport kolarski zdo

Umilkł gwar lekkoatletów Europy na stadionie w Brukseli Wśród kobiet najlepszy ZSRR — wśród mężczyzn Francja

(Od specjalnego wystannika API)

BRUKSELA. Mistrzostwa lekkoatletyczne Europy są zakończone. Były one wartościową próbą, pomimo że na starcie zabrakło Węgrów i Rumunów. Wykazały, że poziom lekkoatletyki podniósł się w ostatnich latach zdecydowanie.

Wśród kobiet ogromną przewagę wykazała Związek Radziecki. Według nieoficjalnych obliczeń zdobył 77 punktów, podczas gdy druga z kolei Anglia ma ich 44. Lekkoatletki radzieckie osiągały podwójne zwycięstwa w rzutach kulą i dyskiem, pierwsze i trzecie miejsce w oszczepie, trzy miejsca w finale na 200 m i t. d. Najwyższą klasę w lekkoatletyce światowej reprezentowały dwie zawodniczki Nina Dambadze (ZSRR) i Blankers-Koen (Holandia). Gdyby nie nagła niedyspozycja Toczenowej, mogła i ona być mistrzynią Europy w pięcioboju. Do Brukseli nie przyjechała Czudina z powodu operacji ślepej kieszki. Miała ona również szanse na sukcesy. Mimo tych braków kobieca drużyna ZSRR wykazała, że w Europie nie ma konkurencji.

Wśród mężczyzn zwycięstwo osiągnęła Francja. Wśród mężczyzn zwycięstwo osiągnęła Francja. Wśród mężczyzn zwycięstwo osiągnęła Francja.

HEGEMONIA SZWECJI ZŁAMANA

W lekkoatletyce męskiej zaszły ostatnio duże zmiany. Na czoło w wielu konkurencjach wysunęła się zdecydowanie Francja, która według przewidywań obliczeń zdobyła największą ilość punktów — 82. Ciekawą rzeczą, jak zmienił się układ sił w Europie. Powojenna hegemonia Szwecji znikła bez śladu i żaden z jej zawodników nie wygrał konkurencji biegowych. Finlandia również nie odegrała poważniejszej roli. Dobrze wypadła Anglia, która jak zwykle wykazała umiejętność przygotowania swych asów na odpowiedni moment.

SZCZERBAKOW BEZ KONKURENCJI

W Związku Radzieckim rośnie na gruncie masowości pociąg, która często dawała o sobie znać podczas mistrzostw. Taki Szczerbakow był klasą dla siebie w trójkoku. Litujew 400 m płotki zajął w finale drugie miejsce z wynikiem lepszym od rekordu radzieckiego — 52,4. Sucharew, gdyby był lepiej wystartował, wygrałby prawdopodobnie bieg na 100 m. Sztafeta 4x100 m ZSRR odniosła wielki triumf zajmując pierwsze miejsce. Zwycięstwo osiągnęła została dzięki świetnej technice zmian. Dowodził to, że sposoby treningów najtrudniejszych konkurencji zespołowych stoją w Związku Radzieckim na szczególnie wysokim poziomie.

CZECHOSŁOWACJA — 2 TYTUŁY

Wśród krajów Demokracji Ludowej największe sukcesy odnieśli Czechosłowacy, którzy zdobyli 2 mistrzostwa Europy: Zatepek na 5 km oraz Roudny na 3 km z przeszkodami.

Nasze blane to czwarte miejsce Kleski na 100 metrów, siódme Adamczyka w dziesięcioboju, oraz piąte Bregulanki w kulii.

Niektóre konkurencje jak 400 m, 800 m, 400 m płotki, tyżka i kula stały na niezwykle wysokim poziomie. Pierwszy wynik w kulii Husebyego — 16,74 m załozyc należy do

Słabe zawody pływackie na Głębokiem

W ramach prób na zdobywanie odznaki SPO, WKKF w Szczecinie zorganizowało zawody pływackie na jeziorze Głębokiem. Zapowiadane na godzinę 11-tą zawody rozpoczęły się dopiero o godzinie 12-tej, a organizacja ich pozostawiała dużo do życzenia. Na starcie zjawili się zaledwie 16-tu pływaków.

Przeprowadzono trzy konkurencje w stylach dowolnych. W biegu na 50 m w kategorii wieku od 17—18 lat zwyciężył Mach (Stal) — 37,1 przed Stoczyńskim (niezr.) 38,9 sek. W kategorii wieku 19—29 lat zwyciężył Chochłowski (Kol.) — 40,2 przed Wesolowskim (Wł) — 44,2 sek.

W biegu na dystansie 400 m dla mężczyzn od 19—29 lat

Jędrzejowska po raz 17-ty mistrzynią Polski

W Katowicach zakończyły się tenisowe mistrzostwa Polski na rok 1950. Niemłoda już, 18-letnia mistrzyni Polski, Jadwiga Jędrzejowska, zdołała zdobyć tytuł po raz 17-ty, wygrywając w finale z Popławską 6:3, 6:0. Już od pięciu lat zawsze te same nazwiska spotykamy w półfinalach i finałach mistrzostw Polski kategorii kobiet.



ekstra wyników. Na ogół w finałach poziom był wyrównany a walka wyjątkowo zaciekła.

NIESPODZIEWANA PORAZKA KANAKI

Wyniki: Sztafeta 4x100 m — 1) ZSRR 41,5, 2) Francja 41,8, 3) Szwecja 41,9, 4) Anglia 41,9, 5) Islandia 41,9, 6) Włochy 400 m płotki — 1) Filiput (Włochy) 21,5 2) Litujew (ZSRR) 52,4, 3) Whittle (Anglia) 52,7, 4) 1) Trandyl (Norwegia) 55,71 m, 2) Taddia (Włochy) 54,73, 3) Dadan 53,84, 4) Gubijan (Jugosławia) 53,44, 5) Kanaki (ZSRR) 53,05, 6) Clark (Anglia) 52,82, 1500 m — 1) Slijkhuis (Dania) 5:47,2, 2) El Mabruh (Francja) 5:47,8, 3) Tanpale (Finlandia) 5:50,4, 4) Cevona (CZS) 5:51,4.

300 m. 1) Senton (Anglia) 31,5, 2) Bally (Francja) 31,8, 3) Lammert (Holandia) 32,1. 200 m. kobiet — 1) Blankers-Koen (Holandia) 24,0, 2) Seczenowa (ZSRR) 24,8, 3) Holl (Anglia) 25,0, 4) Malyszyna (ZSRR) 25,0, 5) Brouwer (Holandia) 25,0, 6) Duchowicz (ZSRR) 25,5. Sztafeta 4x400 m. 1) Anglia 3:10,2, 2) Włochy 3:11,6, 3) Szwecja 3:11,6, 4) Francja 3:11,6, 5) ZSRR 3:15,4, 6) Finlandia 3:15,5. Skok w zwyz 1) Paterson (Anglia) 198 cm., 2) Aman (Szwecja) 193, 3) Denar (Francja) 193. Illasow (ZSRR) zajął dopiero 8-me miejsce.

E. Trojanowski.

Wyścig kolarski na I Polski Kongres Pokoju

WROCLAW (PAP). W wyścigu kolarskim na I Polski Kongres Pokoju nastąpiły pewne zmiany personalne oraz liczbowe w drużynach poszczególnych zrzeszeń sportowych. Ostatecznie startuje w kat. „A” 6 zrzeszeń sportowych: Gwardia, Kolejarz, Ogniwo, Unia i Włóknarz, które zgłosiły zespoły 6-osobowe, oraz „Związkowiec” z 5 zawodnikami. Razem w kat. „A” startuje 35 kolarzy.

W kat. „B” uczestnicy 8 zespołów: Gwardia, Ogniwo, 2 drużyny Stali w kompletach 6-osobowych, Budowlani — 5 zawodników oraz Kolejarz i Unia po 4 kolarzy, razem w kat. „B” — 43 zawodników.

Komisja lekarska Centrum Medycyny Sportowej wyeliminowała z wyścigu Olszewskiego (Ogniwo-Warszawa), który ma zapalenie zatok nosa.

Koszykarze przegrywają dwukrotnie z Bułgarią

Bawiały w Bułgarii koszykarze i koszykarki Polski rozegrały dwa spotkania z reprezentacją Bułgarii. Kobiety przegrały 37:50 (2:29), a mężczyźni ponieśli porażkę w stosunku 37:58 (18:27). Warto nadmienić, że spotkanie w koszykówce kobiet odbywało się przy 35 stopniowym upale.

Publiczność piłkarska nie skąpiła datków na Koreę Gwardia - Związkowiec 8:2 (5:0)

W towarzyskim spotkaniu piłkarskim w Szczecinie II-ligowa Gwardia, pokonała A-klasowego Związkowca w stosunku 8:2 (5:0). Obydwe drużyny zagrały dobrze. Do przerwy bezapelacyjną przewagę miała Gwardia, która uwiłdociła to w wysokim stosunku cyfrowym. Po przerwie Związkowiec, który lepiej wytrzymał mecz kondycyjnie i strzelił 2 bramki, tracąc przy tym też tylko dwie.

W czasie spotkania przeprowadzono wśród publiczności, której zebrano się ok. 3.000, zbiórkę na rzecz lud-

ności cywilnej Korei, poszkodowanej wskutek agresji Amerykanów. Zbiórka dała dobre wyniki i wykazała, że publiczność piłkarska solidaryzuje się z walczącym o swoje prawa ludem koreańskim. Datki sypały się obficie i nieraz były nieapodzielanie wysokie.

Związkowiec jedzie na wies

ZS Związkowiec Szczecin zobowiązał się wystąpić na wies w dniach dożnynek 27 bm. 13 września co najmniej 10 zespołów sportowych i kilka świetlicowych w celu rozegrania szeregów spotkań z drużynami LZS. Pojadą siatkarsze, ping-pongiści i piłkarze. Związkowiec w ten sposób kontynuuje rozpoczętą na wiosnę akcję łączności sportowców miasta z wsią.

Pokróćce

Przybylak, mistrz okręgu wagi półśredniej w kategorii juniorów, otrzymał nagane od OZB za spóźnienie się na obóz we Wrocławiu oraz niedostateczne przygotowanie się do mistrzostw Polski. (Cz.)

Stelmazyk (Ogniwo Szczec.), który zdobył 2 tytuły wicemistrza Polski, zaangażował do kadry reprezentacyjnej i został powołany na obóz w Krakowie przed wyjazd reprezentacji pływackiej Polski do Budapesztu.

Bakiniowski, młody bokser szczeciński budowlanych, zdobył tytuł wicemistrza Polski ZS Budowlanych, przegrywając w finale z Czerwiniakiem (Poznań).

Na ogłoszonych przez prasę sportowych tabelach 10-ciu najlepszych lekkoatletów Polski w każdej konkurencji, z naszego okręgu figuruje tylko nazwisko Cieplik-Minickiej na pierwszym miejscu w biegu na 200 m. oraz na 4-y na 100 m. Brak innych przedstawicieli Szczecina nie świadczy o pracy klubów i AZLA nad rozwojem i wychowaniem w okręgu kadr lekkoatletyki kobiecej. (Cz.)

Uroczystości związane ze startem pierwszego etapu odbędzie się w poniedziałek o godz. 14-tej na placu stalinogradzkim w Jeleniej Górze.

W ramach tej imprezy odbędzie się turystyczny raid kolarski z udziałem 7 drużyn: Budowlani, Związkowiec, Spójnia (po 6 osób).

LZS i „Górnik” wystawiły po 2 drużyny. Drużyny turystyczne będą startowały w odstępach 3-minutowych, jadąc z szybkością od 15 do 20 km na godz. Za przekroczenie szybkości ponad 20 km i jazdę wolniejszą niż 15 km na godz. zawodnicy otrzymują punkty karne.

I LIGA

Unia Ruch — Gwardia Kr. 0:0.
Związkowiec Kr. — CWKS 1:2 (0:0).
Kolejarz Pozn. — Górnik Byt. 11:1 (2:1).
Górniki Radl. — Włóknarz 3:1 (2:1).
Kolejarz W-wa — Związkowiec Pozn. 4:1 (3:0).
Ogniwo Kraków — Budowlani Chornob 2:0 (0:0).

II LIGA — WSCHÓD

Ogniwo Byt. — Stal Kat. 1:1 (1:0).
Włóknarz Częst. — Ogniwo Tar. 2:3 (0:0).

O WEJŚCIE

Budowlani Pozn. — Gwardia Słupsk 2:3 (1:0).

O PUCHAR MIAST

Gdańsk — Poznań 2:1 (1:0).

BOKS

Pomorze — Poznań 8:2.
Gwardia W-wa — Włóknarz Kalisz 11:9.

O MISTRZOSTWO JUNIORÓW

Gwardia Szczecin — Spójnia Stargard 6:1 (3:1).

W dwu wierszach

W Łodzi rozpoczęły się zawody lekkoatletyczne pomiędzy reprezentacją LZS-u a Włóknierzem. Po pierwszym dniu prowadzi Włóknarz 67:64. Ciekawsze wyniki: kula — Prywer — 15,06 m, 200 m Milewska LZS 27,4 przed Siemczowską, sztafeta 4x100 m kobiet — LZS 53,1.

W turnieju poświęconym mistrzostwom Polski w Katowicach Radzio W-wa pokonał Płk. Szczecin 6:3, 6:4.

OPOLE. Polska drużyna z Francji Victoria Barlin przegrała z miejscowymi Budowlanymi 1:8 (1:3).

ŁÓDŹ. Mecz lekkoatletyczny Włóknierz — LZS zakończył się ostatecznie zwycięstwem Włókniarza 160:135 pkt.

WARSZAWA. W mistrzostwach samochodowych Polski, rozegranych na trasie Kielce — Warszawa przy udziale 42 meczów, tytuł mistrza Polski w klasie I zdobył Kaasper (Gdańsk) na Skodzie — 37,1 pkt. karnych.

MOSKWA. W meczu o mistrzostwo I ligi miejscowi rywale CDKA i Spartak zremisowali 0:0. CDKA prowadzi na dal w tabeli z 44 pkt. przed Dynamo Moskwa i Dynamo Tbilisi po 39 pkt.

NOWY JORK. Tenisiści Australii dokonali nieleda niespodzianki, zdobywając na rok bieź. puchar Dawisa. Po dwu dniach prowadzą oni w meczu z USA 3:0. Wynik ten przesądza już ich wygraną.

NOWY JORK. W finałowym meczu o puchar Davisa, Australia prowadzi niespodziewanie z USA 2:0. Sedgman wygrał z Brownem 6:4, 8:6, 9:7, a Gregor ze Schroederem 13:11, 6:3, 6:4.

Już - Już

Agapit

Krucze Robinson Krupka